



**WYROK WSTĘPNY
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Łódź, dnia 16 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Łodzi I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: S.S.O. Ewa Maciejewska

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Dąbrowska

po rozpoznaniu w dniu 04 listopada 2015 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa : ii

przeciwko **Getin Noble Bank S.A. w Warszawie**

o zapłatę kwoty 153.395zł

uznaje roszczenie za usprawiedliwione w zasadzie.



[Handwritten signature]



UZASADNIENIE

Powódki w pozwie z dnia 14 sierpnia 2015r. skierowanym przeciwko Getin Noble Bank S.A. w Warszawie wniosły o zapłatę kwoty 153.394,28zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 110.115,94 od dnia 2 lipca 2015 r. do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów procesu.

Powódki powołały się na powstanie nadpłaty przy spłacie zawartego w dniu 18 października 2007r. kredytu hipotecznego indeksowanego do CHF wskazując na zawarcie w umowie nieuczciwych klauzul indeksacyjnych oraz w aneksie nr 1 do umowy zastosowanie rażąco wygórowanej opłaty za zawarcie aneksu. Powódki wskazują przede wszystkim na dowolność banku przy ustalaniu wysokości rat kredytu, co jest elementem koniecznym, przedmiotowo-istotnym każdej umowy kredytowej (art. 69 ust 1 pr. bank.). Jak twierdzą powódki, bank jest specjalistą w zakresie zarządzania ryzykiem finansowym, nie tylko własnym ale i klienta. Zarówno w interesie banku jak i klienta jest bowiem powodzenie przedsięwzięcia kredytowego. Udzielanie kredytu, którego wysokość jest uzależniona od notowań obcej waluty, osobom nie uzyskującym przychodów w tej walucie wywołuje istotne i niepożądane ryzyko walutowe zarówno dla klienta jak i dla banku. Dlatego zdaniem powódek sąd winien prejudycjalnie ustalić nieważność całej umowy kredytowej ewentualnie nieważność samych klauzul indeksacyjnych z zachowaniem w całości pozostałych postanowień umowy. Ponieważ kredyt jest spłacany terminowo z tytułu rat kredytowych oraz opłaty od aneksu nr 1 powstała nadpłata w wysokości wskazanej w pozwie.

Pozwany bank wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, że nigdy nie ustalał kursu walut w sposób arbitralny, ale kierując się wahaniami CHF i PLN na rynku międzybankowym. Pozwany wskazał, że kredyt powódek został indeksowany do CHF w celu umożliwienia stronom zastosowania stóp referencyjnych odnoszących się do CHF czyli LIBOR CHF, a nie do PLN (WIBOR) na potrzeby ustalania wysokości odsetek należnych z tytułu udzielonego kredytu. Zdaniem pozwanego fakt wypłaty kredytu w PLN nie zmienia walutowego charakteru kredytu, ponieważ cena kredytowanej nieruchomości również była wyrażona w PLN. Kursy kupna i sprzedaży w całym okresie kredytowania ustalane były w oparciu o uzasadnione czynniki rynkowe, w szczególności cenę CHF na rynku międzybankowym. Pozwany przyznał, że cena kupna franka szwajcarskiego stosowana w rozliczeniach stron nie

była równa cenie NBP, które jest jednak ceną średnią i bank miał prawo ustalać własny koszt nabycia danej waluty.

Zdaniem pozwanego kredyt udzielony powódkom miał charakter walutowy ponieważ bank musiał pozyskać środki walutowe do jego sfinansowania. Inaczej narażony byłby na ryzyko walutowe, że np. odzyska mniej pieniędzy w złotych niż pożyczył. Waluta kredytu nie była jedynie abstrakcyjnym wskaźnikiem waloryzacji, lecz jego realnym przedmiotem, gdyż przed udzieleniem kredytu pozwany musiał zdobyć na rynku międzybankowym środki w CHF odpowiadające wartości jego akcji kredytowej w CHF. Nadto, wg twierdzeń pozwanego, klauzula indeksacyjna nie była abuzywna i nie można przesądzać o jej bezskuteczności w oparciu o podobieństwo do klauzul wpisanych do Rejestru Klauzul Niedozwolonych. Rozszerzona prawomocność wyroku przewidziana w art. 479⁴³ § 1 k.p.c. dotyczy tylko określonego przedsiębiorcy.

Pozwany przyznał, że zakwestionowane klauzule nie były wynegocjowane indywidualnie, ale zdaniem pozwanego nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami, ani nie naruszają rażąco interesu powódek. Pozwany przyznał nadto pewną dyskrejonalność zapisów umowy w zakresie sposobu ustalania kursu CHF, jednak nie było to jego zdaniem postanowienie niejednoznaczne ani sprzeczne z dobrymi obyczajami czy naruszające równowagę kontaktową stron. Nadto powódki zdaniem pozwanego wskazują jedynie na hipotetyczną możliwość naruszenia ich interesów jako konsumentów, nie wskazują natomiast na faktyczne ustalanie kursów odbiegające od realiów i standardów rynkowych.

Na wypadek niepodzielania przez sąd stanowiska banku, pozwany podniósł, że skutkiem uznania klauzul indeksacyjnych za nieobowiązujące nie powinno być ustalenie nieważności całej umowy, ale ich zastąpienie przez określenie prawidłowego kursu wymiany walut lub zastąpienie ich przez przepisy KC dotyczące walutowości zobowiązań umownych. Potraktowanie kredytu powódek jako złotówkowego, a rozliczenie wg oprocentowania ofiarowanego dla kredytów w CHF zmieniłoby charakter kredytu i uczyniło wewnątrznie niespójnym. Pozwany powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 15 sygn. II CSK 768/14, w którym Sąd Najwyższy nie przychylił się do stanowiska, że w związku z abuzywnością postanowienia umożliwiającego ustalanie oprocentowania w drodze decyzji zarządu winno się do kredytów z takimi klauzulami stosować oprocentowanie stałe i nakazał ustalenie treści obowiązku kontraktowego banku w zakresie wysokości stosowanego oprocentowania przy uwzględnieniu kosztów pozyskania kapitału w walucie obcej służącego

finansowaniu akcji kredytowej. Pozwany powołując się wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 30 kwietnia 2014 r. sygn. C-26/13, w sprawie zapytania sądu węgierskiego, wskazał na konieczność zastąpienia bezskutecznych postanowień dyspozycyjnymi przepisami prawa przywracającymi równowagę kontaktową stron oraz na wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 5 lutego 2015 r. sygn.. I ACa 801/13, który nakazał zastąpić abuzywne postanowienia umowne w umowie kredytu indeksowanego do CHF przez uprawnienie wynikające z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. Zdaniem pozwanego należałoby zatem co najwyżej zmienić sposób przeliczania kursu franka na przeliczenie oparte w oparciu o art. 358 § 2 k.c. na średnim kursie NBP obowiązującym w dniu wymagalności roszczenia.

Postanowieniem z dnia 4 listopada 2015 Sąd na podstawie art. 220 k.p.c. ograniczył dalszą rozprawę do zasady odpowiedzialności strony pozwanej.

(skrócony protokół rozprawy – k. 214)

Po ograniczeniu rozprawy, strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 października 2007 r. powódki zawarły z poprzednikiem prawnym pozwanego Getin Bank S.A. w Katowicach - DOM Oddział w Łodzi umowę kredytu hipotecznego nr 78002 opiewający na kwotę 614.354,46zł indeksowanego do CHF. Kredyt został przeznaczony do kwoty 600.000zł na pokrycie części ceny nabycia nieruchomości położonej w Gdyni przy ul. w pozostałej części na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości, ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w życiu codziennym i uiszczenie kosztów związanych z ustanowieniem hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu oraz składki z tytułu pakietowego ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki. Kredyt został wypłacony powódkom zgodnie z umową w kwocie 614.354,46zł.

Umowa przewidywała indeksację kwoty kredytu do CHF przez przeliczenie kwoty kredytu wyrażonej w PLN po kursie kupna ustalonym w przyszłości przez pozwanego (p 9.2 umowy kredytowej), a następnie przeliczenie tak uzyskanej kwoty indeksacji w CHF po kursie sprzedaży ustalonym w przyszłości w sposób wskazany w p 10.3 umowy kredytowej.

Przyjęte w umowie klauzule przeliczenia walutowego PLN na CHF nie wskazywały żadnych obiektywnych czynników uwzględnianych przy ustalaniu kursu walutowego

(umowa – k. 28-39, wniosek kredytowy – k. 40)

W dniu 18.01.11 strony zawarły aneks nr 1 do umowy zgodnie, z którym wysokość zobowiązania jest ustalana jako równowartość w PLN, równowartości kwoty kredytu ustalonej jednostronnie przez pozwanego w CHF, przy przeliczeniu tak otrzymanej kwoty w CHF wg kursu sprzedaży walut NBP. Opłata za sporządzenie aneksu wyniosła 1,95% kwoty kredytu pozostałej do spłaty na dzień wejścia w życie aneksu i została ustalona w trybie podwyższenia kwoty głównej kredytu.

(aneks – k. 41-42)

W dniu 18.09.13 strony zawarły aneks nr 2 do umowy polegający na nabyciu opcji zapłaty zobowiązań kredytowych w CHF.

(aneks – k. 45-47)

W dniu 15.06.15 powódki wezwały pozwanego do zawarcia porozumienia regulującego zasady dalszej spłaty kredytu przy przyjęciu indeksacji wg kursu kupna banku z dnia wypłaty kredytu. Jednocześnie w piśmie tym powódki wskazały powstanie nadpłaty w kwocie 110.115,94zł.

(pismo – k. 54-55)

Pozwany odmówił zawarcia porozumienia

(Pismo- k. 43)

Powódka P ma 38 lat. Jest córką drugiej powódki –

która ma 65 lat. W dacie zaciągnięcia kredytu, w 2007 roku

była panną i miała jedno dziecko. Obecnie jest rozwódką z dwójką dzieci.

W chwili zaciągnięcia kredytu była rozwódką. Kredyt był przeznaczony na zakup domu rodzinnego. Wcześniej obie powódki miały własne mieszkania, które zdecydowały się sprzedać żeby wspólnie zakupić dom. Aby wywiązać się z terminu z umowy przedwstępnej zdecydowały się na finansowanie zakupu w kredycie.

Powódka P w chwili zaciągnięcia kredytu była rozwódką. Kredyt był przeznaczony na zakup domu rodzinnego. Wcześniej obie powódki miały własne mieszkania, które zdecydowały się sprzedać żeby wspólnie zakupić dom. Aby wywiązać się z terminu z umowy przedwstępnej zdecydowały się na finansowanie zakupu w kredycie. Powódka P była wówczas na urlopie wychowawczym i nie posiadała zdolności kredytowej. Natomiast taką zdolność miała jej matka, która była wówczas czynna zawodowo. Powódki zdecydowały się na wybór Getin Banku z polecenia znajomych, którzy twierdzili, że bank ten szybko udziela kredytu. Jediną opcją kredytu, jaką zaproponował bank

ze względu na wartość kredytu to był kredyt indeksowany kursem franka.

... ma wyższe wykształcenie pedagogiczne. To był jej pierwszy kredyt. Czytała umowę i wydawało się jej, że podejmuje słuszną decyzję. Pracownicy banku zapewniali, że waluta jest stabilna, a wahania kursowe niewielkie. Powódka liczyła nadto, że Polska wejdzie do strefy euro i że należy spodziewać się wahań kursowych najwyżej na poziomie 15-20%. Powódki nie poszukiwały w innych bankach ofert kredytu złotówkowego.

W trakcie trwania kredytu okazało się kurs franka drastycznie rośnie, a wraz nim rata. W 2010 roku powódki podjęły próbę sprzedaży nieruchomości, na którą przeznaczony był kredyt, ale okazało się, że wysokość kredytu jest wyższa niż wartość nieruchomości. Wcześniej posiadane mieszkania zostały sprzedane w 2008 roku, ale powódki nie przeznaczyły kwot uzyskanych ze sprzedaży na spłatę kredytu, bo w 2008 kurs franka nie był taki zły. W styczniu 2011 roku został zawarty pierwszy aneks do umowy, którego celem było zmniejszenie wysokości raty, żeby rozliczać się z bakiem wg kursu NBP. Opłata za ten aneks - prawie 2% wartości kredytu - była dopisana do salda i również była indeksowana kursem franka. Cały czas nie jest do końca spłacony. Aneks miał być dla powódek korzystny ze względu na niekorzystny kurs waluty jaki miał Getin Bank, ale okazał się niekorzystny z uwagi na bardzo wysoką opłatę. Dlatego we wrześniu 2011 roku strony zawarły drugi aneks, na mocy którego powódki mogą spłacać zadłużenie we franku. Ten drugi aneks był bezpłatny. Umowa kredytowa została zawarta na 20 lat, a więc zostało do spłaty 12 lat. Zadłużenie rośnie, chociaż kredyt jest na bieżąco spłacany. Powódki pożyczyły od banku 600 000 zł, a koszt kredytu wg kursu franka w dacie zawarcia umowy to miało być około 300 000 zł, natomiast na dzień dzisiejszy zadłużenie powódek to około 800 000 zł, pomimo, że od 8 lat regularnie płacone są raty. Wartość nieruchomości wg opinii powódek to jest 660 000 zł - 700 000 zł. Aktualna wysokość raty to jest 5 300 zł (około 1 400 franków).

Powódki prowadzą wspólnie gospodarstwo domowe. I ... pracują, jako nauczyciel w szkole specjalnej za wynagrodzeniem netto około 2 000 zł. Na dwoje dzieci otrzymuje alimenty - łącznie 700 zł. ... ma wykształcenie średnie. Prowadzi działalność związaną z najmem nieruchomości. Jej przeciętny dochód miesięczny netto to 7 000 zł. Kredyt spłaca w całości ze swojego dochodu

(niekwestionowane wyjaśnienia powódki I
listopada 2015r.)

na rozprawie w dniu 4

Powyższy stan faktyczny jest w sprawie w całości bezsporny

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Analiza zapisów łączącej strony umowy kredytowej z dnia 16 października 2007 r., a także utrwalonego orzecznictwa sądów, w tym wyroków Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawach o kontrolę wzorców umownych, przykładowo: XVII AmC 5344/11, XVII AmC 1531/09, XVII AmC 426/09 pozwala przyznać racje powódkom, że zapisy paragrafów 9.2 i 10.3 umowy, z których pierwszy nakazuje przeliczenie wypłacanych z tytułu kredytu środków pieniężnych do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów obowiązującego w dniu uruchomienia środków, a drugi ustalanie wysokości zobowiązania kredytobiorców jako równowartości wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej Tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty, mają **charakter abuzywny**. Jak przyznaje pozwany nie były bowiem uzgodnione indywidualnie oraz pozwalają przeliczyć kredyt według kursu swobodnie wyznaczanego przez bank, co zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa kształtuje prawa i obowiązki kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Ten ostatni fakt, potwierdza zresztą zawarcie w 2011r. aneksu nr 1, który dla poprawienia sytuacji powódek pozwolił na przeliczanie wartości franka wg kursu sprzedaży walut NBP.

Zdaniem sądu, przedmiotowe zapisy umowy o indeksacji do kursu franka szwajcarskiego wypłaconej w złotych polskich kwoty kredytu oraz spłacanych w walucie polskiej ratach kredytu, nawet jeżeli dotyczą głównych świadczeń stron, nie są sformułowane w sposób jednoznaczny, nie pozwalają bowiem z góry przewidzieć, w szczególności wysokości zobowiązania kredytobiorców. Oznacza to, że zapisy te nie podlegają wyłączeniu z działania art. 385¹ § 1 k.c.

Reasumując wskazane wyżej postanowienia umowne stanowią klauzulę niedozwoloną w rozumieniu powołanego przepisu i dla konsumentów **nie są wiążące**. Natomiast zgodnie z art. 385¹ § 2 strony są związane umową w pozostałym zakresie.

W wersji najbardziej korzystnej dla powódek oznaczałoby to, że umowa ma charakter kredytu złotówkowego, jednak z zachowaniem stałego oprocentowania uzgodnionego w umowie, które zostało ustalone jak dla kredytów walutowych oraz z uwzględnieniem stóp

referencyjnych odnoszących się do CHF LIBOR, które były w dacie zawarcia umowy były wielokrotnie niższe niż obowiązujące dla PLN (WIBOR).

Rozwiązanie takie może jednak naruszać równowagę kontaktową stron, pomijając całkowicie aspekt, że indeksacja kredytu frankiem to nie był zabieg czysto formalny ale wiązał się z koniecznością pozyskania przez bank środki walutowych do jego sfinansowania, na co zwróci uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 maja 2015 r. II CSK 768/14. Nadto stawia powódki w dużo lepszej sytuacji niż gdyby zawarły zwykły kredyt złotówkowy na warunkach oprocentowania oferowanego dla kredytów w PLN.

A contrario wersja najmniej korzystana dla powódek to przyjęcie rozwiązania proponowanego (z ostrożności procesowej) przez pozwanego na wypadek uznania przez sąd kwestionowanych postanowień za niedozwolone, aby w miejsce klauzul niewiążących wprowadzić przepis art. 358 § 2 k.c., który stanowi, że jeżeli jest zobowiązanie wyrażone w walucie obcej ma być spełnione w walucie polskiej, wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia ew. z dnia zapłaty, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna stanowi inaczej.

W tym kierunku zmierza przywołane przez pozwanego orzecznictwo – wyrok Trybunału Sprawiedliwości w sprawie Węgierskiej oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku.

Jednak proponowane rozwiązanie choć eliminuje z umowy bezwzględnie niedozwoloną **dowolność przeliczania kursów walut**, w żaden sposób nie rozwiązuje problemu samej zasady indeksacji kredytu kursem franka, obciążającej kredytobiorcę ogromnym, niezamierzonym ryzykiem zmian kursowych, które są główną przyczyną wielokrotnego wzrostu ich zobowiązania nie tylko odsetkowego, ale także w zakresie samego kapitału kredytu.

Do rozważenia przez strony postępowania jest zatem, odwołanie się w dalszym postępowaniu, na wypadek przyjęcia tej ostatniej konstrukcji prawnej, do klauzuli nadzwyczajnej zmiany stosunków przewidzianej w art. 357¹k.c, która w przypadku jeżeli spełnienie świadczenia jest połączone dla jednej ze stron z nadmiernymi trudnościami lub grozi jej rażąca strata, czego strony nie przewidywały przy zawarciu umowy, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współżycia społecznego oznaczyć sposób wykonania zobowiązania, wysokość świadczenia lub nawet orzec o rozwiązaniu umowy orzekając w takim wypadku o rozliczeniach stron.

Nie przesądzając jednak na tym etapie postępowania powołanych kwestii, należy wskazać, że powódki wywodzą swoje roszczenie z przepisów o nienależnym świadczeniu czyli art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. (uzasadnienie pozwu – k. 21).

Jak wyżej wskazano, zdaniem sądu, nie ma w przedmiotowej umowie nieważności całej umowy, a jedynie brak związania powódek zawartą w niej klauzulą indeksacyjną pozwalającą pozwanemu na przeliczenie kwoty kredytu wyrażonej w PLN po kursie kupna ustalonym w przyszłości dyskrejonalnie przez pozwanego, a następnie przeliczenie tak uzyskanej kwoty indeksacji w CHF po kursie sprzedaży ustalonym w przyszłości w taki sam sposób przez pozwanego.

Nie oznacza to jednak automatycznie istnienia po stronie pozwanego wzbogacenia kosztem powódek w wysokości różnicy pomiędzy ratami kredytu indeksowanymi do kursu franka, a ratami nieindeksowanymi ustalonymi w wysokości oprocentowania przyjętego na dzień zawarcia umowy dla kredytów indeksowanych kursem franka.

Zdaniem sądu, po pozytywnym prawomocnym przesądzeniu zasady odpowiedzialności strony pozwanej, przedmiotem dalszego postępowania winno być ustalenie faktycznego wzbogacenia po stronie pozwanej, którego punktem wyjścia może być wskazana różnica, ale pomniejszona o poniesione przez pozwanego koszty pozyskania kapitału w walucie obcej służącego finansowaniu akcji kredytowej.

Do tego należy pamiętać, na co już wyżej zwrócono uwagę, że uznanie abuzywności klauzuli indeksacyjnej wynika z dowolności pozwanego banku przy ustalaniu tabel kursu waluty, a nie z samego faktu zastosowania indeksacji do kursu waluty. Należałoby zatem przynajmniej hipotetycznie policzyć jaka byłaby wysokość rat kredytu, gdyby od początku sporne klauzule indeksacyjne odnosiły się do kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia płatności poszczególnych rat.

Wszystko to co było zapłacone ponad tak rozumianą waloryzację (indeksację) jest bez wątpliwości świadczeniem ze strony powódki nienależnym. Podobnie, jak w całości opłata od aneksu nr 1, który sprowadzał się właśnie do przeliczania rat kredytu wg kursu NBP.

Co do dalej idącego roszczenia powódek, nie można go, zdaniem sądu, ocenić w oderwaniu od realiów ekonomicznych na rynku kredytowym w 2007 roku, a w szczególności różnicy oprocentowania kredytu indeksowanego i nieindeksowanego oraz ponoszonych kosztów przez stronę kredytującą.

Drugim punktem odniesienia winien być zatem koszt kredytu, jaki powódki musiałyby ponieść przy zaciągnięciu zobowiązania wg oprocentowania obowiązującego w październiku 2007 roku dla kredytów oprocentowanych wg stóp referencyjnych odnoszących się do PLN (WIBOR), ewentualnie różnica kosztów dla banku przy obu typach kredytu.

Dopiero ustalenie podanych wartości w odniesieniu do konkretnego zobowiązania kredytowego powódek pozwoli na ustalenie faktycznego bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego względem powódek.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał roszczenie powódek za usprawiedliwione co do zasady w zakresie niezwiązania przez strony postanowieniami p 9.2 i 10.3 umowy kredytowej z dnia 16.10.2007 oraz aneksu nr 1 do tej umowy z dnia 18.01.11 w części dotyczącej opłaty od aneksu, z zastrzeżeniem, że ustalenie wysokości nadpłaty kredytu uzależnione będzie od wyników dalszego postępowania dowodowego.



